

17-2 marca 2025 | NUMER 174

# BEZBIEK

bezcenna dawka historii kobiet



# **UWAGA!**

**MOŻLIWE PĘKANIE ZE ŚMIECHU, ZRYWANIE BOKÓW ORAZ  
W JEDNYM PRZYPADKU PŁAKUWA,  
CZYTASZ NA WŁASNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ\***

\*MAGAZYN BEZBEK NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA SZKODY ZDROWOTNE CZYTELNIKÓW.

**UKRYTE BARIERY I  
SZKLANE SUFITY  
STR. 6**



Źródło: freepik.com (Gajah Mada)



Źródło: freepik.com (Gajah Mada)

**SŁOWA, KTÓRE MIŁO  
SZELESZCZĄ MI W  
USZACH  
STR. 10**

**PRZESTAŃCIE MI  
KOBIETY  
PRZEŚLADOWAĆ!  
STR. 11**



Źródło: freepik.com (Gajah Mada)

# W TYM NUMERZE:

- 6** UKRYTE BARIERY I SZKLANE SUFITY
- 8** BEZBEK POLECA: *MOUThWASHING*
- 10** SŁOWA, KTÓRE MIŁO SZELESZCZĄ MI W USZACH
- 11** PRZESTAŃCIE MI KOBIECY PRZEŚLADOWAĆ!
- 15** HOROSKOP
- 16** BYĆ MOŻE ZA DWA TYGODNIE

# DO BEZBEKOWICZÓW!

Urszula Skorodziło

Drodzy Czytelnicy,

rozpoczyna się właśnie Miesiąc Historii Kobiet, a więc czas docenienia wysiłku płci żeńskiej. Czasami się o tym nie mówi. Czasami same kobiety o tym nie mówią. Czasami wymaga się od nas więcej, by pokazać, że spełniamy standardy, które często same sobie narzucamy.

Warto pamiętać o tych wielkich i głośnych dokonaniach kobiet, które robiły wszystko, by osiągnąć to, co było ich marzeniem. Ale to jest też czas na docenienie tych małych rzeczy, które robimy dla siebie i innych. W tym wirze życia codziennego warto zauważyć, ile wysiłku wkładamy w pracę, dom, ile nowych odkrywczych hobby i umiejętności znajdujemy po drodze. Nie zawsze muszą być to wielkie sukcesy na pierwszych stronach gazet. Czasami wystarczy ten jeden uśmiech mój czy Twój.

[Tu jest miejsce na coś miłego, o czym pomyślałaś. Ja się uśmiecham.]

:)  
Ula

P.S. Panów nie dyskryminujemy. Też jesteście super!



Źródło: freepik.com (pikisuperstar)

## UKRYTE BARIERY I SZKLANE SUFITY

Kiedy kobieta odnosi sukces, często można usłyszeć: „Nie wiem dlaczego, ale jej nie lubię”. Brzmi znajomo? To zdanie, które pada wyjątkowo często w kontekście znanych kobiet – polityczek, artystek, liderok biznesu.

Angela Merkel przez lata była określana jako „zimna i bez charyzmy”, mimo że skutecznie zarządzała jednym z najpotężniejszych państw Europy. Margaret Thatcher zyskała przydomek „Żelaznej Damy”, co sugerowało siłę, ale jednocześnie podkreślało, że nie wpisuje się w oczekiwaną rolę „cieplej” i „przystępnej” kobiety. Kamala Harris, jako senatorka i prokurator generalna, często była krytykowana za „zbyt ostrą” postawę podczas przesłuchań, choć stosowała te same techniki co jej męscy odpowiednicy.

W przypadku mężczyzn taka reakcja zdarza się rzadziej.

Możemy nie zgadzać się z ich poglądami, krytykować ich decyzje, ale rzadko słyszymy takie teksty i porównania lub ogólne stwierdzenia. Może więc problem nie leży w tych kobietach, ale w nas? Może normy społeczne, w których się wychowaliśmy, sprawiają, że silne, wpływowe kobiety budzą podświadomy opór?

**Kiedy kobieta zdobywa władzę, jest oceniana inaczej niż mężczyzna**

Nie chodzi tylko o ogólną sympatię, ale o sposób, w jaki analizujemy ich działania i decyzje. Kobiety, które przejawiają cechy przywódcze – asertywność, pewność siebie, decyzyjność – często są negatywnie oceniane, podczas gdy te same cechy u mężczyzn budzą podziw.

Badania Heilman i współpracowników (2004) w „Journal

of Applied Psychology” wykazały, że kiedy kobieta odnosi sukces w dziedzinach stereotypowo męskich, jest postrzegana jako mniej sympatyczna niż równie skuteczny mężczyzna. Ludzie intuicyjnie oczekują, że kobieta będzie ciepła, opiekuńcza, pełna empatii. Jeśli jednak prezentuje asertywność, pewność siebie i decyzyjność – cechy kluczowe dla lidera – zaczyna budzić niechęć. Badanie Rudman i Glick (2001) pokazało, że kobiety przejawiające cechy uznawane za przywódcze często są „karane społecznie”, czyli oceniane jako „trudne” lub „zimne”. Ich kompetencje nie są kwestionowane, ale sama ich obecność w roli lidera sprawia, że ludzie zaczynają się czuć niekomfortowo.

To zjawisko, nazwane przez Laurie Rudman efektem *backlashu*, zostało potwierdzone w licznych badaniach międzykulturowych. Jest ono szczególnie widoczne w polityce, gdzie kobiety, które mówią zdecydowanie i pewnym głosem, są odbierane jako agresywne, podczas gdy mężczyzn z taką samą cechą uznaje się za charyzmatycznych.

### **Szklany klif – kobiety dostają władzę, ale w najgorszych momentach**

Co więcej, kobiety często dostają władzę dopiero w sytuacjach kryzysowych – gdy ryzyko porażki jest największe. To zjawisko nazwane „szklanym klifem” (Ryan & Haslam, 2005) oznacza, że kobiety obejmują stanowiska, kiedy firma, organizacja czy partia polityczna są w kryzysie. Theresa May objęła funkcję premiera Wielkiej Brytanii w najgorszym momencie – tuż po decyzji o Brexicie. Mary Barra została CEO General Motors w czasie ogromnej afery związanej z wadliwymi pojazdami. Jeśli kobieta nie odniesie sukcesu w tych trudnych warunkach, jej kompetencje zostają podważone, ale jeśli uda jej się przetrwać, sukces przypisywany jest „szczęściu” lub okolicznościom.

Tymczasem mężczyzn te mechanizmy nie dotyczą w takim stopniu. Gdy zdobywają władzę, rzadko słyszymy komentarze o ich charakterze czy osobowości – liczą się ich decyzje.

### **Nie tylko sukces kobiet budzi opór – problemem jest też to, co kobiece**

Niechęć do kobiet sukcesu to nie tylko kwestia władzy – problemem jest również to, co jest z nią kojarzone. W patriarchalnej narracji męskość = powaga, siła, profesjonalizm, a kobiecość = lekkość, emocjonalność, błahość. To dlatego wszystko, co jest związane z kobietami, jest mniej poważnie traktowane.

Pasja młodych dziewczyn do muzyki pop jest traktowana jako „dziecinna” i „histeryczna”, ale kibicowanie drużynie piłkarskiej to „prawdziwa pasja”. Branże „kobiece” – moda, beauty, literatura romantyczna – które generują miliardy dolarów, są określane jako „płytkie”, podczas gdy technologie, finanse czy przemysł motoryzacyjny budzą szacunek. Kobieta, która dba o swój wygląd, może być postrzegana jako „próżna”, a jeśli tego nie robi – jako „zaniedbana” i „nieprofesjonalna”.

### **„To nie seksizm, po prostu jej nie lubię” – ale czy na pewno?**

Niechęć do kobiet sukcesu często jest tłumaczona jako kwestia osobistych preferencji. Ale jeśli ten wzór się powtarza – jeśli większość kobiet na wysokich stanowiskach jest odbierana jako „trudna”, „niesympatyczna”, „arogancka” – to może problem nie tkwi w tych kobietach, ale w sposobie, w jaki społeczeństwo ocenia kobiety władzy?

Pierre Bourdieu pisał, że społeczne normy kształtują nas tak głęboko, że często nie zdajemy sobie sprawy, skąd pochodzą nasze przekonania. Możemy być przekonani, że nasza niechęć do pewnej kobiety wynika z jej charakteru, ale warto zadać sobie pytanie: czy tak samo ocenilibyśmy mężczyznę na jej miejscu? Czy rzeczywiście chodzi o jej cechy, czy może o naszą podświadomą niezgodę na to, że kobieta może być liderką, decydentką, osobą o władzy?

Następnym razem, gdy usłyszymy o kobiecie na wysokim stanowisku, która „coś w sobie ma, że jej nie lubimy”, może warto się zatrzymać i zapytać: skąd się bierze ta niechęć? Może to nie ona jest problemem, ale normy społeczne, w których dorastaliśmy? Czemu to takie ważne, żeby podkreślać, że właśnie jej nie lubimy? Może niechęć do kobiet sukcesu to nie kwestia osobistych preferencji, ale efekt wielowiekowego systemu, który nadal – nawet jeśli subtelnie i niewidocznie – podważa ich wartość?

xoxo gossip girl

# BEZBEK POLECA: *MOUThWASHING*

**„Muszę wierzyć, że nasze najgorsze chwile nie czynią z nas potworów”**

~Anya

Bardzo często horrory osadzone w kosmosie skupiają się na utartych kliszach rodem z *Obcego* Ridleya Scotta, strasząc zaszczuciem i nieustającym zagrożeniem ze strony złowieszczonego bytu. Mnie takie klimaty bardzo rzadko są w stanie przyciągnąć na dłużej. Dużo chętniej spoglądam na dzieła, które są w stanie pokazać mi coś więcej, wydobyć z tragicznej sytuacji bohaterów coś więcej. Jednym z takich dzieł jest gra *Mouthwashing* od studia Wrong Organ, wydana w zeszłym roku na Steamie.

Statek kosmiczny Tulpar, należący do firmy kurierskiej Pony Express, wchodzi w kolizję z asteroidą. Jego pięcioosobowa załoga próbuje przetrwać w bezkresie, licząc na ratunek. A jako że izolacja w takich warunkach nie sprzyja dobremu podtrzymywaniu kondycji psychicznej, na wierzch powoli wychodzą rozterki oraz demony, do tej pory zżerające od środka każdego z bohaterów tej historii.

Rozgrywka w głównej mierze polega na chodzeniu z punktu A do punktu B i sporadycznym podnoszeniu/używaniu przedmiotów. Nie ma tu obcych, nie ma strzelania do potworów czy nawet żyjących mazi, zaś jumpscary można policzyć na palcach jednej ręki. Nie dbamy tu o poziom jedzenia ani żywotności. Zamiast tego, twórcy oferują nam dojrzałą, narracyjną opowieść o niezwykle ciężkim charakterze, niebojącą się podejmować ważnych i trudnych tematów. Znajdziemy tu karykaturę kapitalizmu, temat przywództwa oraz ambicji, toksyczne relacje w związkach, nieudolne radzenie sobie z przyjętą odpowiedzialnością czy wyrzutami sumienia. Narracja będzie nas prowadziła przez różne okresy zarówno przed, jak i po katastrofie, a wydarzenia pokazywane nam będą naprzemiennie z perspektywy dwóch postaci, Jimmy’ego i Carly’ego. Nie będę jednak zdradzał, kim oni są, ani niczego, co obejmuje jakiegokolwiek detale dotyczące fabuły, bo

uważam, że każdy powinien zagłębić się w nią osobiście. Nie polecam także sprawdzania jej na YouTube przed osobistym zagranieniem. Serio, nie psujcie sobie tego doświadczenia!

Poza zwykłymi fragmentami rozmów i rozwoju akcji na statku, otrzymujemy również elementy psychodeliczne, senne koszmary, które wzbudzają ciarki, a jednocześnie pobudzają umysł do analizowania ich roli w całej narracji. Pomocne w tym są pewne szczegóły zawarte w otoczeniu oraz w świetnie napisanych dialogach. Nie można przy tym nie wspomnieć, że owe sekwencje koszmarów i urojeń są niezwykle kreatywne, nigdy nie powtarzają już wcześniej pokazywanych patentów i nie porzucają ani na chwilę swojego znaczenia jako mechanizm fabularny, pogłębiający to, co wiemy o danej postaci. Nierzadko pewne rzeczy nie są nam powiedziane wprost, ale jednocześnie bardzo łatwo potączyć kilka faktów, poznanych podczas rozmów, by wytańczyć szerszy obraz konkretnego wątku.

Grafika na pierwszy rzut oka może wydawać się przestarzała i przypominać tę z epoki pierwszego Playstation, dialogi nie są udźwiękowione, a jednak przyjęta przez Wrong Organ stylistyka niezwykle pasuje do tego, co chcieli nam przedstawić. Podczas grania w *Mouthwashing* czujemy się, jakbyśmy obcowali z dziwnym, onirycznym horrorem, odtwarzanym z kasety VHS. Jest tu sporo ciężkiej atmosfery, ale delikatnie w niektórych scenach przebija się tu też mały pastisz oraz delikatnie zarysowany humor, który wprowadza do emocji gracza pewien spokój (nawet jeśli tylko na chwilę).

Przejście całości zajmuje kilka godzin, jednak historia ta na pewno zapadnie w pamięci każdego, kto da jej szansę. Nawet jeśli ukończy się ją tylko raz, wciąż pod dostatkiem będzie mnóstwo miejsc do dyskusowania o niej, wymieniania się spostrzeżeniami i doświadczeniami z gry. *Mouthwashing* dostępna jest na Steamie za niecałe 60 zł. A jako że wśród wersji językowych widnieje także polska, to macie kolejny



dobry powód, by po tę produkcję sięgnąć. Jeśli kochacie dobrze napisane horrory psychologiczne, nie możecie przejść obok tego tytułu obojętnie!

P.S. Gdy już skończycie \$Mouthwashing\$, koniecznie obejrzyjcie psychologiczną analizę tej gry na kanale piofil, którą znajdziecie [[TUTA\]](#).

M. Mattek



# SŁOWA, KTÓRE MIŁO SZELESZCZĄ MI W USZACH

Niedawno obchodziliśmy Dzień Języka Ojczystego. W związku z tym zacząłem się zastanawiać, jak świetne możliwości słowotwórcze mamy w języku polskim. Refleksja ta przyczyniła się do powstania tego tekstu. Oto lista słów, które lubię, choć – wbrew tytułowi – pojawią się tu też powiedzonka lub przysłowia. Nie będę tłumaczył, dlaczego dane słowo lub powiedzenie mi się podoba. To się czuje albo nie.

- gdzie się nie obrócisz, tam dupa z tyłu;
- pierdolnik;
- rozpiździel;
- z gówna bata nie ukręcisz;
- szczękoczułki,
- rozklekotać;
- fiu-bździu;
- przyfasolić;
- ciągnąć się jak smród po gaciach;
- wygląda jak gówno, a smakuje jeszcze lepiej;
- raz pod wozem, raz pod wozem;
- pindrzyć się;
- rzęsiście;
- szuwary;
- urwipość;
- pipidowa;
- pytasz dzika, czy sra w lesie;
- psy dupami szczekają;
- wyglądać jak pół dupy zza krzaka;
- przyuważ, z kim fruwasz;
- rozmowa chuja z butem.

Sebastian Czapliński



# PRZESTAŃCIE MI KOBIETY PRZEŚLADOWAĆ!

Kobiety od zawsze miały pod górkę. Dlatego też, aby osiągnąć coś w życiu, zwykle musiały (i bardzo często wciąż muszą) naprawdę bardzo się postarać. „tymen er tiker, les intelidżent” – powiedział niegdyś pewien oszołom. Jednym z najpopularniejszych argumentów, jakie padają podczas próby obrony takiego stanowiska, jest to, że większość laureatów nagrody Nobla to faceci. Gdy taka „karta pułapka” zostanie wyciągnięta z rękawa, niektórym wydaje się, że sprawa została załatwiona. Niestety ci sami ludzie nie zadają sobie trudu, żeby dowiedzieć się, dlaczego tak się stało. Najprawdopodobniej na pytanie, kim była Jocelyn Bell Burnell, odpowiedziałyby mi jedynie cykanie świerszcza.

## Śmieć się z kulawego, że nie umie biegać...

Każdy, kto skończył podstawówkę, powinien wiedzieć, że baby nie miały kiedyś łatwo także, jeśli chodzi o edukację. Prawo do nauki otrzymały stosunkowo niedawno. Rok 1900 był w tej materii przełomowy, ponieważ na Uniwersytecie Jagiellońskim Polki wreszcie mogły podjąć studia, chociaż wciąż z pewnymi ograniczeniami. Ówczesne studentki mogły bowiem pobierać nauki na większości kierunków, z wyjątkiem studiów na wydziale teologicznym oraz prawa. Natomiast pierwsza habilitacja jednej z nich odbyła się dopiero dwadzieścia lat później. Podobne przemiany zachodziły w zbliżonym czasie również w wielu innych europejskich krajach czy USA. Dlatego też przez ogrom wieków kobiety po prostu nie istniały w świecie nauki.

Nasza radująca się Maria Skłodowska-Curie jest zwykle stawiana jako symbol kobiet w nauce. Nic dziwnego, została przecież uhonorowana aż dwoma nagrodami Nobla, dzięki czemu stała się jedną z zaledwie czterech osób, które tego zaszczytu dostąpiły. Niemniej jednak w gronie szanowanych naukowczyń można wymienić jeszcze wiele wielkich nazwisk. Kolejną postacią, która powinna stanowić ogromną inspirację dla kobiet w nauce, jest Jocelyn Bell Burnell. Brytyjska astrofizyczka, chociaż dokonała przełomowego astrofizycznego odkrycia, została ze swojej nagrody dostawnie

ograbiona. Jej przypadek, nawet po latach, wciąż niesamowicie bulwersuje.

## ...a potem podstaw mu jeszcze nogę

To właśnie Burnell w latach 70. odkryła pulsary, czyli zmagnetyzowane, rotujące gwiazdy neutronowe. Tego niesamowitego odkrycia dokonała jeszcze jako doktorantka pracująca pod kierunkiem innego astrofizyka i radioastronoma Antony'ego Hewisha. Zgadnijcie teraz, kto zamiast Burnell otrzymał za to nagrodę Nobla. Tak, był to Antony Hewish, którego wyróżniono wraz z Martinem Ryle'em w 1974 roku. Już wtedy taka decyzja komisji noblowskiej wywołała ogromną dyskusję, szczególnie że Jocelyn była wymieniona jako jedna z pięciorga autorów artykułu na ten temat, jaki ukazał się w czasopiśmie „Nature”. Jednakże cała sprawa skończyła się wówczas jedynie na kontrowersjach.

Sama Burnell podeszła do tej sprawy nad wyraz spokojnie. Na początku przyznała, że to na promotorze spoczywała największa „odpowiedzialność naukowa”. Dlatego też uznaje jego wkład w odkrycie oraz nie żałuje mu tego Nobla. Jednak z czasem jej stanowisko przestało być aż tak wyrozumiałe. W jednej z rozmów, jakie zostały opublikowane na oficjalnej stronie Brytyjskiego Towarzystwa naukowego, stwierdziła: „fakt, że byłam studentką studiów podyplomowych i kobietą, jednocześnie, obniżył moje szanse na otrzymanie Nagrody Nobla”.

## Przestańcie okradać kobiety!

W obronie astrofizyczki stanęli poważani naukowcy z astronomem Freden Hoylem oraz astrofizykiem Feryal Özel na czele. Ten drugi podkreślał, że Jocelyn Bell Burnell nie tylko zaobserwowała anomalie, która później okazała się pulsarem, ale także przekonała Hewisha, który początkowo podchodził do sprawy dość sceptycznie.

Pomogła zbudować matrycę, której użyła do obserwacji. To ona je zauważyła. To ona twierdziła, że to prawdziwy sygnał. Kiedy doktorantka przejmuje tego rodzaju inicjatywę w swoim projekcie, trudno to bagatelizować – mówił Özel cytowany przez „Washington Post”.

Kobiety w nauce to zatem nie tylko Maria Skłodowska-Curie, której udało się rozepchać łokciami w środowisku zdominowanym przez mężczyzn. Świat nauki, a także nauk ścisłych to pole, na którym z podobnymi sukcesami mogą zaistnieć również kobiety, takie jak Jocelyn Bell Burnell. Trzeba jedynie dać im szansę.

Adus



*WOMEN AND GIRLS IN SCIENCE*

CZY WIECIE, ŻE...



NASZA POLSKA NAUKOWCZYNI,  
ZNANA Z ODKRYCIA POLONU I RADU,  
NAPISAŁA TAKŻE WIERSZ

MYŚL ZNUŻONA,  
GWAREM ŻYCIA LUB CIERPIENIEM,  
W PRZESZŁOŚCI BIEGNIĘ UTĘSKNIONA,  
BY POKRZEPIĆ SIĘ WSPOMNIENIEM.

NA PODDASZE MYŚL JEJ WRACA  
W ZAWSZE MIŁY SERCU KĄTEK,  
GDZIE MIESZKAŁA CICHA PRACA  
I GDZIE ZOSTAŁ ŚWIAT PAMIĄTEK.

*Maria Skłodowska-Curie*

# BEZBEKOWY HOROSKOP

NIEZAWODNE PRZEPOWIEDNIE BEZBECKIE 03.03—16.03

## Baran (21.03–20.04)

W najbliższych dniach czeka Cię wiele wyzwań zawodowych, które przyniosą satysfakcję. Pamiętaj, aby nie zaniedbywać relacji z bliskimi, bo ich wsparcie będzie nieocenione. Zadbaj o zdrowie, szczególnie o odpoczynek.

## Byk (21.04–21.05)

To dobry czas na rozwijanie swoich pasji i zainteresowań, które mogą przynieść nowe możliwości. W relacjach osobistych pojawią się pozytywne zmiany, które umocnią więzi. Uważaj na wydatki, aby nie przekroczyć budżetu.

## Bliźnięta (22.05–22.06)

Komunikacja będzie kluczowa w nadchodzących dniach, więc nie bój się dzielić swoimi pomysłami. W miłości możesz doświadczyć zaskakujących zwrotów akcji, które ożywią relację. Zadbaj o równowagę między pracą a życiem osobistym.

## Rak (23.06–22.07)

Czas na refleksję i przemyślenia dotyczące przyszłości. W relacjach z bliskimi pojawią się emocje, które warto wyrazić. Pamiętaj o dbaniu o swoje zdrowie psychiczne, znajdź chwilę na relaks.

## Lew (23.07–23.08)

Twoja kreatywność będzie na czołowej pozycji, co może przynieść ciekawe projekty. W miłości czekają Cię romantyczne chwile, które umocnią więzi. Uważaj na konflikty w pracy, staraj się unikać niepotrzebnych napięć.

## Panna (24.08–23.09)

Skup się na organizacji i planowaniu, co przyniesie Ci sukcesy w pracy. W relacjach osobistych bądź otwarty na nowe znajomości, które mogą być inspirujące. Zadbaj o zdrowie, szczególnie o dietę i aktywność fizyczną.

## Waga (24.09–23.10)

To czas na podejmowanie ważnych decyzji, które wpłyną na Twoje życie osobiste. W relacjach z innymi bądź dyplomatyczny, aby uniknąć konfliktów. Pamiętaj o równowadze między pracą a odpoczynkiem.

## Skorpion (24.10–22.11)

Twoja intuicja będzie silna, co pomoże Ci w podejmowaniu decyzji. W miłości czekają Cię intensywne emocje, które mogą przynieść zmiany. Zadbaj o swoje finanse, aby uniknąć nieprzyjemnych niespodzianek.

## Strzelec (23.11–21.12)

Czas na podróże i nowe doświadczenia, które poszerzą Twoje horyzonty. W relacjach osobistych bądź otwarty na nowe znajomości, które mogą przynieść radość. Pamiętaj o odpoczynku, aby nie wypalić się.

## Koziorożec (22.12–20.01)

Skup się na długoterminowych celach, które przyniosą ci satysfakcję. W relacjach z bliskimi bądź bardziej otwarty na ich potrzeby. Zadbaj o zdrowie, szczególnie o kondycję fizyczną.

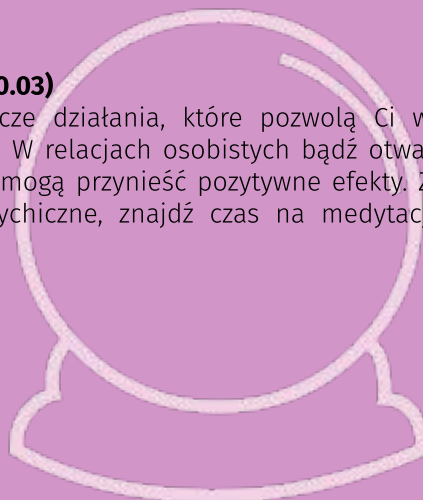
## Wodnik (21.01–18.02)

Twoje pomysły będą doceniane, co przyniesie Ci nowe możliwości zawodowe. W miłości czekają Cię ciekawe chwile, które umocnią więzi. Pamiętaj o relaksie i czasie dla siebie.

## Ryby (19.02–20.03)

Czas na twórcze działania, które pozwolą Ci wyrazić swoje emocje. W relacjach osobistych bądź otwarty na zmiany, które mogą przynieść pozytywne efekty. Zadbaj o zdrowie psychiczne, znajdź czas na medytację lub relaks.

Wróż GPT



# BYĆ MOŻE

## ZA DWA TYGODNIE

1. O. Szustak MASAKRUJE LS-a! [ZOBACZ JAK]
2. Najciekawsze polskie miejsca na Google Maps
3. Jak dorobić się na BezbekCoinie [PORADNIK]
4. Tajemnica sukcesu Remigiusza Mroza
5. O co biega z Melonem?
6. Przegląd termomiksów
7. Najciekawsze historie z polskich autostrad
8. Autostrady w Polsce vs w Niemczech – kto ma dłuższe?
9. Przepis na najlepsze pączki na świecie
10. Co ma wspólnego pączkowanie z pączkami?
11. Wszystkie tajemnice Wągrowca
12. #Polskajestkobietą!

### AUTORZY NUMERU:

**ZAŁOŻYCIELKA:** Urszula Skorodziłło

**KOREKTA:** Sebastian Czapliński

**SKŁAD I EDYCJA TEKSTU:** Sebastian Czapliński

**AUTORZY:** M. Matłok, Adus, Sebastian Czapliński,

**OKŁADKA:** Anna Jankowiak

### ZNAJDŹ NAS:

Magazyn Bezbek sp. niejawna

ul. Bezbecji 25/10 lok. 1

38-870 Wieliczka, koło Krakowa

Tel: 0 000 000 000

E-Mail: [magazynbezbek@gmail.com](mailto:magazynbezbek@gmail.com)

FB: Magazyn Bezbek

**[WWW.MAGAZYNBEZBEK.PL](http://WWW.MAGAZYNBEZBEK.PL)**